

Konrad Glombik

Odpowiedzialność w obliczu rozvodu : perspektywa współczesnego dyskursu teologicznomoralnego

Forum Teologiczne 13, 25-38

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. KONRAD GŁOMBİK
Wydział Teologiczny
Uniwersytet Opolski w Opolu

ODPOWIEDZIALNOŚĆ W OBLICZU ROZWODU.
PERSPEKTYWA WSPÓŁCZESNEGO DYSKURSU
TEOLOGICZNOMORALNEGO

Słowa kluczowe: rozwód, małżeństwo, odpowiedzialność, potomstwo, sakramentalność małżeństwa.
Key words: divorce, marriage, responsibility, offspring, sacramentality of marriage.
Schlüsselworte: Scheidung, Ehe, Verantwortung, Nachkommenschaft, Sakramentalität der Ehe.

Zjawisko rozwodu dotyka współcześnie znaczną liczbę zawieranych małżeństw. Rozwodzą się nie tylko małżeństwa, które zostały zawarte cywilnie, ale także sakramentalne. Dzieje się tak pomimo tego, iż Kościół, stojąc na stanowisku nierozzerwalności małżeństwa, nie dopuszcza możliwości rozwiązania raz ważnie zawartego małżeństwa. Samo zjawisko rozwodu jest najczęściej przedmiotem zainteresowania socjologów i prawników. Rzadziej rozwód jest przedmiotem refleksji teologii moralnej, a jeśli tak, to w refleksji podejmuje się zagadnienie warunków moralnej dopuszczalności rozwodu oraz pastoralnych konsekwencji dla życia sakramentalnego. Choć są to ważne wątki złożonej problematyki, to wydają się nie uwzględniać pewnych aspektów, które są istotne w obliczu podejmowania decyzji o rozejściu się małżonków, rozpadzie dalszego pożycia małżeńskiego oraz skutkach dla małżonków, rodziny, którą tworzą i społeczności, w której żyją.

Kategorią, która w sposób syntetyczny uwzględnia złożoność problematyki moralnej związanej z rozwodem jest odpowiedzialność. Pojęcie to, będące przedmiotem licznych studiów, rozumiane jest tutaj jako powinność doświadczana przez człowieka w jego sumieniu i zobowiązująca do działania. Odpowiedzialność jest ściśle związana z osobistym zobowiązaniem do zdania spra-

wy z działania bądź jego zaniechania, a także uznaniem związanej z tym winy oraz dokonaniem zadośćuczynienia¹. Jest ona wyrazem dialogicznej egzystencji człowieka i wiąże się z tym, że człowiek może zostać pociągnięty do zdania sprawy ze swojego postępowania przed Bogiem, bliźnimi i samym sobą². Tak ogólnie rozumiana odpowiedzialność jest postawą, która odnosi się do różnych podmiotów, a najczęściej dotyczy Boga, historii, narodu, grupy społecznej. W sytuacji decyzji o rozwodzie mamy do czynienia głównie z odpowiedzialnością małżonków za siebie wzajemnie, za potomstwo, któremu przekazali życie, a także za wspólnotę wierzących – Kościół, wobec którego zawarli małżeństwo i którego są istotną częścią. Niniejszy tekst stanowi próbę ukazania złożonych aspektów odpowiedzialności, które rodzą się na tych trzech wspomnianych płaszczyznach odniesień w obliczu rozwodu.

1. Wzajemna odpowiedzialność małżonków za siebie

Główna płaszczyzna odpowiedzialności, która jawi się w sposób najbardziej wyrazisty w obliczu decyzji o rozwodzie dotyczy wzajemnego odniesienia małżonków do siebie. Jeżeli odpowiedzialność wskazuje na dialogiczny wymiar egzystencji ludzkiej, to w żadnych innych relacjach międzyludzkich nie dochodzi on bardziej do głosu, jak ma to miejsce w związku małżeńskim. Podstawą małżeństwa jest dynamika wzajemnego obdarowania, która wiąże się z wiernością zarówno wobec siebie, jak i małżonka, a urzeczywistnia się w oddaniu się poślubionej osobie i jej przyjęciu. Konsekwencją jest odpowiedzialność za tę osobę. Wierność urzeczywistniająca się w międzyosobowym procesie przyjęcia drugiej osoby i oddaniu się jej oznacza postawę niezmienności i moralnej stabilności przejęcia odpowiedzialności za wzajemne relacje małżeńskie, które przekraczają aktualną chwilę. Ich podstawowym motywem jest miłość, która ukierunkowana jest na osobę w całościowości jej tożsamości, której elementem składowym jest historia jej życia w tym, kim była, jest i będzie. Fundamentem tak rozumianej miłości małżeńskiej jest zaufanie będące zdolnością moralną do pozostania wiernym podjętym decyzjom oraz bycia wiernym osobie współmałżonka³.

Rozwód wydaje się być radykalnym zerwaniem, odmową, zaprzeczeniem dialogu wierności i wzajemnego oddania, jaki małżonkowie zapoczątkowują i do jakiego świadomie i dobrowolnie się zobowiązują zawierając małżeństwo.

¹ G. Holotik, *Verantwortung*, NLChM, Innsbruck–Wien 1990, s. 821–822.

² W. Molinski, *Verantwortung, Verantwortlichkeit*, HTTL, t. 8, Freiburg i. Br. 1973, s. 37.

³ M.M. Lintner, „*Ich verspreche – für mein ganzes Leben?*”. *Die Frage der Treue zu Lebensentscheidungen im Kontext des Bußsakraments*, Brixner Theologisches Forum 119 (2008), s. 106.

Jeżeli krótko przed wyrażeniem zgody małżeńskiej narzeczeni deklarują, że „chcą wytrwać w tym związku w zdrowiu i w chorobie, w dobrej i złej doli, aż do końca życia”⁴, to podejmują zobowiązanie wzajemnej odpowiedzialności za siebie. Od chwili zawarcia małżeństwa nie są już dla siebie ludźmi obcymi, nieznanymi, obojętnymi, ale przynależą do siebie nawzajem, stanowią „jedność dwojga”, a wypowiadając słowa ślubowania zapewniają się o wzajemnej miłości, wierności, uczciwości małżeńskiej oraz każda strona ślubuje, że nie opuści tej drugiej aż do śmierci⁵.

J. Tischner, pisząc o odpowiedzialności, zwrócił uwagę, że „Pole odpowiedzialności rozpościera się wokół każdego człowieka i obejmuje tę przestrzeń jego życia, w której człowiek w pojedynkę lub wspólnie z innymi może skutecznie chcieć dobra. Dobro jest tu nie tylko treścią jego życzenia, lecz spoczywa w zasięgu jego działania”⁶. W małżeństwie owym polem odpowiedzialności, w którym urzeczywistnia się pragnienie dobra i dążenie do niego jest współmałżonek. Współcześnie zwraca się uwagę na istotny wymiar małżeństwa, jakim jest „dobro małżonków”, co w tradycyjnej nauce o celach małżeństwa było wyrażane sformułowaniem *mutuum adiutorium*. Podstawowym dobrem małżonków jest ich doskonałość osobowa i dążenie do urzeczywistnienia siebie jako osób, co w małżeństwie dzieje się wspólnie i na drodze wzajemności. Jan Paweł II nazwał to komunią małżeńską i podkreśla, że powstaje i rozwija się jako pierwsza, a małżonkowie są powołani do ciągłego wzrostu w tej komunii przez codzienną wierność małżeńskiej obietnicy obopólnego całkowitego daru. Jest ona wzmocniana przez osobistą wolę małżonków dzielenia całego programu życia, tego, co małżonkowie mają i to, kim są. Komunia taka jest owocem i znakiem potrzeby głęboko ludzkiej⁷.

Kwestia przyczyn podejmowania przez małżonków decyzji o rozwodzie jest złożona. Jednak w kontekście tego, co rozumiemy pod pojęciem „dobro małżonków”, należy stawiać pytanie, czy wiele z nich nie tkwi już w przygotowaniu do zawarcia małżeństwa i wiąże się z brakiem solidnego uświadomienia młodym ludziom, że stają się dla siebie wzajemnie „polem odpowiedzialności”. Oznacza to, że narzeczeni w swojej wolności decydują się na wspólne dążenie do ludzkiej i chrześcijańskiej doskonałości, poprzez życie małżeńskie i wspólne pokonywanie trudności życiowych dokonuje się ich urzeczywistnienie jako osób. W tym dążeniu stają się za siebie nawzajem odpowiedzialni. Wydaje się, że na ten wymiar odpowiedzialności małżonków za siebie nawza-

⁴ *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1996, s. 29.

⁵ *Ibidem*, s. 31.

⁶ J. Tischner, *Jak żyć?*, w: K. Bukowski, J. Tischner, *W co wierzę? Jak żyć?*, Katowice 1984, s. 169.

⁷ FC 19.

jem należy zwracać większą uwagę w ramach przygotowania do małżeństwa, ale także przywoływać go w obliczu groźby rozwodu, który stanowi zaprzeczenie postawy wzajemnej odpowiedzialności małżonków za siebie.

Niejednokrotnie wydaje się, że partner w małżeństwie jest przeszkodą w rozwoju osobowym i procesie autorealizacji i w związku z tym podejmuje się decyzję o rozejściu się. Problem ten wiąże się ze współczesnym zjawiskiem indywidualizmu, który jest jedną z wielu przyczyn współczesnego zjawiska rozwodów. Osobliwością jest fakt, że mocno podkreślana współcześnie osobowa i partnerska struktura małżeństwa nie prowadzi automatycznie do większej stabilności małżeństw. Wzrastająca personalizacja relacji małżeńskich niesie z sobą niebezpieczeństwo polegające na tym, że konflikty między małżonkami prowadzą do kryzysu i rozkładu osobowej wspólnoty, a przez to do rozwodu. Rozbicie małżeństwa jako wspólnoty życia dwojga osób jest oczywiście boleśniej doświadczane⁸. W tym kontekście należy przywoływać jedną z podstawowych tez personalizmu, zgodnie z którą człowiek staje się w pełni człowiekiem i urzeczywistnia się jako człowiek, nie na drodze wyobcowania i odejścia od drugiego, ale w relacji z bliźnimi, a w małżeństwie na drodze wierności małżonkowi aż do śmierci. Niektórym osobom wydaje się, że w sytuacji trudności w życiu małżeńskim łatwiejszym rozwiązaniem jest rozwiązanie związku, niż próba jego naprawy. Decyzja o rozwodzie może też wynikać z braku lub osłabienia poczucia zobowiązań, które człowiek podejmuje wobec innych ludzi. Jeżeli małżonkowie nie mają świadomości, że są dla siebie wzajemnie darem i zadaniem, to łatwiej będzie im podjąć decyzję o zakończeniu wspólnego życia, w sytuacji, kiedy pojawiają się trudności i problemy, a które łatwiej pokonywać, kiedy człowiek jest przekonany o tym, że warto to czynić.

Pisząc o odpowiedzialności małżonków za siebie wzajemnie w obliczu rozwodu, należy mieć świadomość, że do podjęcia decyzji o rozwodzie, której nie można pogodzić z zasadą nierozzerwalności związku małżeńskiego, człowiek skłania się w swej wolności i słabości w kulturze, którą cechuje narastający indywidualizm, hedonizm, brak solidarności i wsparcia społecznego w obliczu napotykaných trudności w życiu. Do rozwodu dochodzi niekiedy w trudnych i dramatycznych okolicznościach, a skutkiem tego są liczne urazy. Rozwód jest też źródłem głębokich cierpień dla osób, które taką decyzję podejmują, gdyż zadaje rany, które na trwale wpisują się w życie człowieka. Z etycznego punktu widzenia rozwód jest poważnym przewinieniem, które w różnym stopniu i przy różnej subiektywnej odpowiedzialności godzi w godność człowieka, jest aktem niesprawiedliwości w relacjach międzyludzkich i społecznych oraz

⁸ M. Kaiser, *Scheitern der Ehe – Scheidung – Wiederheirat*, w: J. Gründel (red.), *Leben aus christlicher Verantwortung. Ein Grundkurs der Moral*, t. 3, *Partnerschaft – Ehe – Familie – Leibliches Leben – Kirche*, Düsseldorf 1992, s. 68.

obraża Boga, który jest gwarantem przymierza małżeńskiego. Mężczyźni i kobiety, którzy podjęli decyzję o rozwodzie doświadczają poczucia winy, są wewnętrznie zranieni oraz szukają pokoju wewnętrznego i możliwości rozpoczęcia na nowo życia⁹.

Zarówno w obliczu podejmowania decyzji o rozwodzie, jak i po dokonaniu tego czynu, małżonkowie w swoim poczuciu odpowiedzialności za siebie nawzajem powinni być świadomi, że chodzi tu o poważny proces przestawienia się, który związany jest z długotrwałym stresem oraz licznymi nowymi problemami życia codziennego. Należy do nich m.in. konfrontacja z sądami, prokuratorami i urzędami, która dla większości ludzi jest obca, problem stabilności psychicznej w obliczu poczucia mniejszej wartości w stosunku do szczęśliwych małżeństw, poczucie niepewności, braku zaufania do siebie i innych, trudności związane z tęsknotą za nowym partnerem i związana z tym nieufność wobec nowego związku, czasami ma miejsce zmiana zamieszkania i miejsca pracy, albo jej utrata, a także zmiana w relacjach do dzieci, która niejednokrotnie wymaga większego zaangażowania emocjonalnego niż w przypadku wychowywania ich wspólnie przez małżonków w rodzinie¹⁰. Doświadczenie rozpadu związku i rozwodu może także prowadzić do poczucia opuszczenia przez Boga¹¹, a także osłabienia religijności, rozluźnienia bądź całkowitego zerwania związku ze wspólnotą Kościoła.

Rozwód jest aktem, do którego dochodzi w ramach procesu, w którym mamy do czynienia z różnymi zewnętrznymi uwarunkowaniami, zwinionymi zachowaniami jednego lub obydwójga małżonków oraz brakiem gotowości małżonków do przebaczenia i pojednania¹². Proces rozejścia się składa się z kilku faz. Na początku mamy do czynienia z mechanizmem zaparcia się, w którym małżonkowie nie przyjmują do świadomości tego, co się stało, następnie jest faza poranionych uczuć, co wyraża się w postaci złości i nienawiści wobec byłego partnera małżeńskiego oraz wyrzutów wobec samego siebie, zaniżonego poczucia wartości i poczucia winy, desperacja, osamotnienie i lęki. Kolejna faza to czas reorientacji, w którym możliwy jest rozwój nowego poczucia własnej wartości i zawierania nowych przyjaźni. Cały ten proces kończy faza nowego projektu życia, która związana jest z odzyskaniem poczucia stabilności życiowej, zaufania do samego siebie i nawiązania nowej relacji

⁹ Benedykt XVI, *Otoczmy opieką osoby zranione. Przemówienie do uczestników kongresu poświęconego placze aborcji i rozwodów (Watykan 5 IV 2008)*, OsRomPol 29 (2008), nr 5, s. 27.

¹⁰ Familienstelle der kategorialen Seelsorge der Erzdiözese Wien (red.), *Aufmerksamkeiten. Handreichung für den Umgang mit Geschiedenen und mit Menschen, die an eine neue Partnerschaft denken und mit der Kirche in Frieden leben wollen*, Wien [brw], s. 8.

¹¹ A. Bartoszek, *Sytuacja osób żyjących w separacji lub samotnie po rozwodzie – cierpienie i wyzwania moralne*, *Teologia i Moralność* 7 (2010), s. 78.

¹² M. Kaiser, *Scheitern der Ehe...*, s. 69.

partnerskiej. Odpowiedzialność domaga się uświadomienia sobie przez małżonków złożoności wspomnianych problemów, zwłaszcza w obliczu podejmowania decyzji o rozwodzie, a w przypadku kiedy to nastąpiło, domaga się postawienia pytania o relację do osoby, z którą się rozeszło, a wobec którego nie wygasły zobowiązania. Może się to przejawiać w różnych formach pomocy, kontaktów, obowiązku zabezpieczenia koniecznych środków do życia oraz sprawiedliwej oceny pożycia małżeńskiego, w którym były też aspekty wartościowe¹³.

Mówiąc o poczuciu odpowiedzialności małżonków za siebie wzajemnie, w obliczu rozwodu należy uwzględnić także złożoność problemu winy poszczególnych osób, która doprowadziła do zaistniałej sytuacji. Może być tak, że winę za rozpad małżeństwa ponoszą obydwójce małżonkowie, ale może też się zdarzyć, że destrukcja związku została zawiniona przez jednego z nich i w konsekwencji niewinny partner wnosi o rozwód lub zostaje opuszczony w obliczu zaistniałej sytuacji. Oceniając te różne złożone sytuacje, w których dochodzi do rozwodu, należy pamiętać, że odpowiedzialność domaga się podjęcia procesu nawrócenia, odpowiedzi na pytanie za co konkretnie odpowiadam w zaistniałej sytuacji, wiąże się z podjęciem różnych form terapii oraz zadośćuczynienia za wyrządzone krzywdy ze strony osób obciążonych winą, a ze strony osoby niewinnej ofiarowania jej daru przebaczenia. Skutkiem tego procesu będzie w niektórych przypadkach odbudowa związku małżeńskiego, a kiedy jest to niemożliwe, powinna wiązać się z elementarną postawą szacunku wobec osoby byłego małżonka i jej godności¹⁴.

2. Odpowiedzialność za potomstwo

Kolejną ważną płaszczyzną, na której należy przywoływać kategorię odpowiedzialności w obliczu rozwodu małżonków jest potomstwo. Troska o dzieci była w tradycyjnych ujęciach teologiczno-moralnych główną racją uzasadniającą nierozzerwalność małżeństwa. Choć współcześnie nierozzerwalność wywodzi się z natury małżeństwa i opiera się na nieodwołalnej, bezwarunkowej i nieograniczonej w czasie wzajemnej miłości mężczyzny i kobiety, to głównym powołaniem małżonków i zwieńczeniem ich miłości jest zrodzenie i wychowanie potomstwa. Przekazywanie życia i wychowanie są istotnym, właściwym zadaniem małżonków, które powinny wypełniać w poczuciu odpowiedzialności¹⁵.

¹³ Familienstelle der kategorialen Seelsorge der Erzdiözese Wien (red.), *Aufmerksamkeiten...*, s. 8–9.

¹⁴ Ibidem, s. 10–11; A. Bartoszek, *Sytuacja osób żyjących...*, s. 80–84.

¹⁵ KDK 50.

Choć termin „odpowiedzialne rodzicielstwo” odnosi się głównie do kwestii podejmowania decyzji o poczęciu dziecka, ilości potomstwa i odstępach urodzin między nimi, to kategorię odpowiedzialności należy rozumieć szerzej, gdyż dotyczy obowiązku rodziców wychowania swoich dzieci. K. Wojtyła zwrócił uwagę, że rodzicielstwo wiąże się nie tylko z zewnętrznym faktem urodzenia dziecka, ale ma wymiar osobowy, bo jest „nową krystalizacją miłości osób, która wyrasta na podłożu dojrzałego już ich zjednoczenia”. Małżonkowie znajdują w rodzicielstwie potwierdzenie swej dojrzałości osobowej, zapowiedź przedłużenia swej egzystencji. Istotny wymiar duchowy rodzicielstwa polega na tym, że obok przekazania swoim dzieciom życia biologicznego, rodzice „rodzą” swoje dzieci w sensie duchowym, czyli są odpowiedzialni za kształtowanie ich dusz, wezwani do żmudnego wysiłku wychowania potomstwa. W konsekwencji rodzice są dla swoich dorastających dzieci, kształtujących się osobowo i rozwijających w sferze ich wpływu zrealizowanymi ideałami i wzorami¹⁶. Tak rozumiana rola rodziców wobec dzieci napotyka w sytuacji ich rozwodu na wielorakie przeszkody i trudności i może być wyrazem braku poczucia odpowiedzialności. Chodzi tutaj, nawiązując do przytoczonej już myśli J. Tischnera, o zaprzeczenie wspólnego dążenia małżonków do urzeczywistnienia dobra, jakim jest dojrzałość osobowa ich dzieci.

Sytuacja rozwodu rodziców zawsze negatywnie odbija się na rozwoju dzieci oraz na jakości ich wychowania. Rozwód rodziców posiada przede wszystkim szkodliwy wpływ na rozwój psychiczny dziecka i jego dojrzewanie emocjonalne oraz powoduje chaos w tych sferach. Przejawia się w poczuciu lęku i niepokoju związanym z rozbiciem tego, co było dotąd stabilne, poczuciu opuszczenia i odrzucenia, samotności i smutku, uczuciu frustracji i złości, połączone z pragnieniem bezpieczeństwa i szczęścia, poczuciu odrzucenia i urazy w stosunku do rodziców. Rozwód rodziców prowadzi także do zaburzenia funkcjonowania społecznego dziecka. Zamiast rozwoju dojrzałych postaw i zachowań w stosunku do siebie, innych ludzi, świata i życia, sytuacja rozwodu rodziców może mieć negatywny wpływ na jego funkcjonowanie społeczne, co znajduje wyraz w nienawiści, braku zaufania, donoszenia i kłamstwa. Z tej racji, że rodzaj i charakter odnoszenia się rodziców do siebie nawzajem posiada ogromne znaczenie dla kształtowania się obrazu Boga u dziecka, w sytuacji rozwodu rodziców także i w tej sferze następuje zaburzenie, a obraz Boga w świadomości dziecka zostaje rozbity. Rozwód rodziców

¹⁶ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, s. 231–233.

¹⁷ J. Dzierżanowski, *Psychospołeczna sytuacja dziecka w małżeństwach rozwodzących się*, w: D. Krok, P. Landwójtowicz (red.), *Rodzina w nurcie współczesnych przemian. Studia interdyscyplinarne*, Opole 2010, s. 255–278.

powoduje zaburzenie całego złożonego procesu rozwojowego i wychowawczego dziecka¹⁷.

Wszystkie wspomniane czynniki uświadamiają, że zerwanie więzi małżeńskich w sposób szczególnie dramatyczny przeżywają ich dzieci. Nie tylko sami małżonkowie, ale ich potomstwo w obliczu rozwodu zostają zranieni, doświadczają cierpienia, nieraz traumatycznego, które zostawia piętno na ich życiu, czyniąc je o wiele trudniejszym. Wydaje się jednak, że problem nie polega jedynie na negatywnych skutkach rozwodu w sferze przeżyć i doświadczeń dziecka, co jest oczywiście ważnym aspektem, ale chodzi tu także o wewnętrzny związek, jaki istnieje między małżeństwem i potomstwem, które jest owocem małżeńskiego oddania, trwałym znakiem jedności małżeńskiej oraz nierozzerwalności przymierza małżeńskiego. Rozwód jest zaprzeczeniem tego związku. Takie rozumienie problemu powinno być podstawą rozumienia odpowiedzialności za dzieci w obliczu podejmowania decyzji o rozwodzie, a także wtedy, kiedy fakt ten już nastąpił. Odpowiedzialność na płaszczyźnie relacji do potomstwa oznacza m.in. troskę o to, aby dzieci nie stawały się niewinnymi ofiarami konfliktów między rozwodzącymi się rodzicami, aby został zapewniony im, na ile to możliwe, stały kontakt z rodzicami oraz kontakty z własnym środowiskiem rodzinnym i społecznym, które są niezbędne do zrównoważonego rozwoju psychicznego i osobowościowego¹⁸.

Zwłaszcza czas po rozwodzie rodziców charakteryzuje się w przeżyciach dziecka niepewnością, lękiem utraty jednego z rodziców, odrzuceniem nowego partnera, zazdrością, złością i agresją. Dzieci, dla których rozwód oznacza zmiany na wielu płaszczyznach życia mają poczucie winy za zaistniałą sytuację. Ponadto powstaje konflikt lojalności związany z pytaniem, czy mogą nadal kochać obydwójce rodziców. Istotne dla prawidłowego rozwoju dziecka jest poczucie pewności ukochania przez ojca i matkę, co powinno znaleźć wyraz także w sytuacji ich rozwodu. Dziecko potrzebuje nie tylko poczucia zaufania ze strony bliskich osób, ale także jasnych informacji o wspólnym życiu w trakcie i po rozwodzie, względnie w przypadku zawarcia nowego związku przez jedno z rodziców. W sytuacji zawarcia powtórnego związku odpowiedzialność wobec dzieci oznacza respektowanie ich praw, do których należy m.in. przebywanie i spotkania z rodzicem, z którym nie mieszkają, troska o wychowanie dziecka, w tym także wychowanie religijne. Odpowiedzialność wobec dzieci domaga się, pomimo występujących wielu różnic, kultury wypowiedzania się o współmałżonków, z którym nastąpił rozwód, ale który nie przestał być rodzicem dziecka. Ponadto nie powinno się odmawiać dobrej woli w obszarze poczucia odpowiedzialności za dziecko rodzicowi, który nie

¹⁸ Benedykt XVI, *Otoczmy opieką osoby zranione...*, s. 28.

zamieszkuje wspólnie z dzieckiem. Odpowiedzialność jako kategoria moralna wyrażająca świadomość powinności etycznej działania w sytuacji rozwodu rodziców w ich odniesieniu do dzieci oznacza, że nie powinni ich nigdy zawieść w elementarnej potrzebie miłości¹⁹.

W sytuacji rozwodu rodziców często mamy do czynienia z podważeniem odpowiedzialności rodziców wobec dzieci i wynikających z rodzicielstwa zobowiązań wobec nich. Należy pamiętać, że w przypadku, kiedy rozwód stał się faktem postawa odpowiedzialności wobec potomstwa nie przestaje obowiązywać, ale przybiera nowe formy i, choć teraz trudniejsze do urzeczywistnienia, to powinny one być poważnie brane pod uwagę i urzeczywistniane przez obydwoje rozwiedzionych rodziców. Z tej racji, że życie jest złożone, a rzeczywistość wieloaspektowa, może się zdarzyć, że decyzja o rozwodzie podejmowana jest w poczuciu odpowiedzialności z racji troski o prawidłowe wychowanie potomstwa i zapewnienie im harmonijnego rozwoju. Choć zasadniczo odpowiedzialność za dzieci i ich prawidłowy rozwój wiąże się z wychowaniem ich w pełnej rodzinie przez obydwoje rodziców, to mogą się zdarzyć skrajne sytuacje destrukcji życia małżeńskiego i rodzinnego, które sprawiają, że rozwód jest jedynym skutecznym sposobem przywrócenia spokoju i harmonii rodzinie, zapewnienia jej bezpieczeństwa oraz jasnego określenia praw rodzicielskich. Przywołana sytuacja nie oznacza wskazania wyjątku wobec zasady nierozzerwalności małżeństwa, ale wskazuje na złożoność odpowiedzialności w obliczu rozwodu.

3. Odpowiedzialność za Kościół i Kościoła za małżonków rozwiedzionych

Odpowiedzialność w obliczu rozwodu należy także postrzegać z perspektywy rozumienia małżeństwa jako sakramentu. Prawda, że małżeństwo jest sakramentem oznacza, że jest ono znakiem związku miłości Chrystusa z Kościołem w trwającej przez całe życie wspólnoty miłości małżonków. W miłosnym oddaniu wzajemnym małżonków otwiera się dla wierzących misterium, które jest obecne w każdym sakramencie, a jest nim spotkanie z Chrystusem. Sakramentalność małżeństwa oznacza, że Bóg uświęcił miłość małżonków swoim błogosławieństwem. Tam, gdzie miłość małżeńska jest wyrażana, znak ten oznacza więcej – małżeństwo jest Kościołem w miniaturze, małżeństwo posiada charakter eklezjotwórczy. Małżeństwo jako sakrament oznacza, że wspólnota miłości i życia mężczyzny i kobiety posiada egzystencjalne znaczenie dla nadprzyrodzonej wspólnoty miłości Kościoła. Kościół istotnie żyje

¹⁹ Familienstelle der kategorialen Seelsorge der Erzdiözese Wien (red.), *Aufmerksamkeiten...*, s. 6–7.

w małżeństwach sakramentalnych. Tam, gdzie małżonkowie żyją w jedności i są gotowi być całkowicie dla siebie nawzajem, nie tylko odwzorowują zbawczą miłość Chrystusa do Kościoła, ale w ich miłości urzeczywistnia się miłość Chrystusa do Kościoła i miłość Kościoła do Chrystusa (por. Ef 5, 21-33)²⁰. Konsekwencją takiego rozumienia małżeństwa jako sakramentu jest odpowiedzialność małżonków za Kościół. W obliczu podejmowania decyzji o rozwodzie dochodzi do zanegowania tego misteryjnego wymiaru odpowiedzialności małżonków za Kościół. Dzieje się tak z wielu powodów, m.in. z racji braku należytego zrozumienia wymiaru sakramentalności małżeństwa i związanej z tym odpowiedzialności za Kościół.

Jednym z konkretnych przejawów odpowiedzialności małżonków za Kościół jest wartość i znaczenie charyzmatu dziewictwa i celibatu dla Królestwa Bożego. Małżeństwo oraz dziewictwo i celibat nie są względem siebie w opozycji, ale są dwoma sposobami wyrażania i przeżywania tajemnicy przymierza Boga ze swoim ludem. Istnieje ścisła zależność charyzmatu dziewictwa z powołaniem małżeńskim. Dziewictwo podtrzymuje w Kościele świadomość tajemnicy małżeństwa oraz chroni je przed wszelkim pomniejszeniem iubożeniem. Z kolei brak poszanowania małżeństwa podważa wielkość i wartość charyzmatu dziewictwa, gdyż jeżeli płciowość ludzka nie jest traktowana jako wielka wartość dana przez Stwórcę, traci sens wyrzeczenie się jej dla Królestwa Bożego. Zarówno dla małżonków, jak i dla osób bezżennych, dochowanie wierności bywa trudne i wymaga ofiary, umartwienia i zaparcia się siebie. Małżonkowie chrześcijańscy mają prawo oczekiwać od osób bezżennych dobrego przykładu i świadectwa dożgonnej wierności powołaniu, ich wierność powinna być zbudowaniem dla wierności małżonków²¹. Z kolei świadectwo wierności małżonków jest umocnieniem dla osób żyjących w dziewictwie i celibacie z motywów religijnych. W tym sensie można mówić o odpowiedzialności małżonków za Kościół i ważny dla niego charyzmat dziewictwa i życia w celibacie podejmowanego z racji religijnych. Być może istnieje jakiś związek między rozwodami małżonków, którzy zawarli sakramentalny związek małżeński, a zjawiskiem odejść z kapłaństwa lub życia zakonnego.

W większości przypadków decyzja o rozwodzie jest podejmowana jako ostateczność, kiedy wszystkie sposoby uporządkowania wspólnego życia małżeńskiego zostały wyczerpane oraz podjęte możliwe środki mediacji i uzdrowienia sytuacji. Wydaje się jednak, że w życiu osób wierzących istnieją sytuacje podejmowania decyzji o rozejściu się, bez głębszego rozważenia tych racji, które związane są z życiem wiary i dotyczą wymiaru sakramentalnego

²⁰ J. Gründel, *Das neue Bild der Ehe in der katholischen Kirche*, w: H. Harsch (red.), *Das neue Bild der Ehe*, München 1969, s. 70.

²¹ FC 16.

małżeństwa. Na aspekty te zwrócił uwagę Jan Paweł II podczas homilii z okazji kanonizacji bł. Kingi. Papież powiedział wówczas: „Św. Kinga uczy, że zarówno małżeństwo, jak i dziewictwo przeżywane w jedności z Chrystusem może stać się drogą świętości. Ona staje dziś na straży tych wartości. Przypomina, że w żadnych okolicznościach wartość małżeństwa, tego nierozzerwalnego związku miłości dwojga osób, nie może być podawana w wątpliwość. Jakikolwiek rodziłyby się trudności, nie można rezygnować z obrony tej pierwotnej miłości, która zjednoczyła dwoje ludzi i której Bóg nieustannie błogosławi. Małżeństwo jest drogą świętości, nawet wtedy, gdy staje się drogą krzyżową”²². Choć w słowach papieskich brakuje odniesienia do kategorii odpowiedzialności, to w istocie przypominają one o jej istotnym wymiarze, jakim jest wynikająca z sakramentalności małżeństwa i wiary małżonków ich wzajemna odpowiedzialność za swoje uświęcenie na drodze realizacji powołania małżeńskiego i rodzinnego. Jest to w istocie odpowiedzialność za świętość Kościoła, która dokonuje się pomimo trudności i uciążliwości życia.

W konstytucji soborowej *Gaudium et spes* czytamy: „(...) Zbawiciel ludzi i Oblubieniec Kościoła przez sakrament małżeństwa wychodzi na spotkanie chrześcijańskim małżonkom. Pozostaje nadal z nimi, aby jak On sam ukochał Kościół i wydał za niego samego siebie, tak też i małżonkowie we wzajemnym oddaniu kochali się nawzajem z nieustanną wiernością”²³. Można zatem mówić o odpowiedzialności Kościoła za małżeństwa. Choć tekst soborowy wyraźnie wspomina małżeństwa żyjące w harmonii i wierności, to odpowiedzialność ta dotyczy także, a może zwłaszcza tych małżeństw, które przeżywają trudności, są w obliczu decyzji o rozwodzie, bądź już nastąpiło ich cywilne rozwiązanie, względnie osoby te weszły w nowy związek cywilny.

W Kościele mamy dotąd do czynienia z różnymi bardziej czy mniej kontrowersyjnymi propozycjami rozwiązań skomplikowanej sytuacji małżeństw po rozwodzie²⁴, które wyrażają odpowiedzialność i troskę Kościoła za nie. Wśród teologów pojawiają się postulaty „miłosiernego obchodzenia się ze złamanymi biografiami” w Kościele²⁵, czy rozwinięcia „teologii niepowodzenia”

²² Jan Paweł II, *Nie lekajcie się być świętymi. Homilia podczas Mszy św. i kanonizacji bł. Kingi* (*Stary Sącz, 16 VI 1999*), *OsRomPol* 20 (1999), nr 8, s. 108.

²³ KDK 48.

²⁴ Zob. *Christlich gelebte Ehe und Familie*, w: *Gemeinsame Synode der Bistümer in der Bundesrepublik Deutschland. Beschlüsse der Vollversammlung*, Freiburg i. Br. 1976, s. 447–453; *Propositions on the Doctrine of Christian Marriage. International Theological Commission with Commentary by Philipe Delhaye*, w: Ch.E. Curran, J.H. Rubio (red.), *Marriage* (Readings in moral theology nr 15), New Jersey 2009, s. 347–359; O. Saier, K. Lehmann, W. Kasper, *Pastoral Ministry: The Divorced and Remarried*, w: Ch.E. Curran, J.H. Rubio (red.), *Marriage*, s. 380–396; G. Grisez, J. Finnis, W.E. May, *Indissolubility, Divorce and Holy Communion: An open Letter to Archbishop Saier, Bishop Lehmann, and Bishop Kasper*, w: *ibidem*, s. 397–408.

²⁵ A. Foitzik, *(Un-)Barmherzige Kirche?* *HerKor* 65 (2011), z. 11, s. 541–543.

(*Theologie des Scheiterns*), która pozwoli postrzegać problem rozvodu i ponownego zawarcia małżeństwa z perspektywy Ewangelii²⁶. Trudno w tym miejscu dokonać omówienia i oceny poszczególnych propozycji. Zaslugują one na odrębne studium. Istotnym składnikiem odpowiedzialności Kościoła w tym względzie jest fakt, że nie należy podważać prawdy, że małżeństwo sakramentalne jest nierozzerwalne, a w odniesieniu do osób rozwiedzionych należy unikać dwóch skrajnych postaw, z jednej strony postawy, która byłaby potwierdzeniem niewłaściwego postępowania, a z drugiej strony postawy wykluczenia ze wspólnoty wierzących²⁷.

W kontekście różnych propozycji rozwiązań istotne jest, aby Kościół był świadom swojej odpowiedzialności za małżonków, których małżeństwo z różnych powodów się nie udało i rozpadło. Chodzi o postawę, którą w liście pasterskim skierowanym do małżonków w stanie separacji, rozvodu i ponownego związku wyraził kard. D. Tettamanzi, arcybiskup Mediolanu pisząc: „[...] dla Kościoła i dla mnie biskupa – jesteście ukochanymi i upragnionymi Braćmi i Siostrami. A moje pragnienie, aby wejść w dialog z Wami, wypływa ze szczerego uczucia i z przekonania, że to w Was znajdują się trudne pytania i cierpienia, które jawią się Wam często jako odrzucane lub ignorowane przez Kościół. Chciałbym Wam zatem powiedzieć, że wspólnota chrześcijańska przygląda się Waszemu ludzkiemu zaangażowaniu. [...] Kościół nie zapomniał o Was. A tym bardziej Was nie odrzuca ani nie uważa za niegodnych. [...] Jako chrześcijanie mamy dla Was specjalne uczucie, takie, jakie noszą rodzice, którzy patrzą z wielkim zaangażowaniem i troską na dziecko, które znajduje się w trudnościach i cierpi. [...] Rozpad małżeństwa jest także dla Kościoła powodem cierpienia i źródłem trudnych pytań: dlaczego Pan pozwala na to, aby rozpadł się węzeł, który jest przecież «wielkim znakiem» Jego całkowitej, wiernej i niezniszczalnej miłości? W jaki sposób moglibyśmy spełnić obowiązek lub mieć możliwość bycia blisko tych małżonków? Czy podjęliśmy wraz z nimi drogę prawdziwego przygotowania i prawdziwego zrozumienia znaczenia przysięgi małżeńskiej, którą są wzajemnie związani? Czy towarzyszyliśmy im z delikatnością i uwagą w ich wspólnej drodze jako pary i jako rodziny przed i po zawarciu małżeństwa? Te pytania i ten ból dotyczą głęboko także nas; współdzielimy je z Wami, ponieważ zawierają w sobie coś, co jest nam bardzo bliskie: miłość jako marzenie i największa wartość w życiu wszystkich i każdego człowieka”²⁸. Przytoczone fragmenty nie tylko ogólnie wskazują na od-

²⁶ Zob. E. Schockenhoff, *Chancen zur Versöhnung? Die Kirche und die wiederverheirateten Geschiedenen*, Freiburg in Br. 2011, s. 99–125.

²⁷ Familienstelle der kategorialen Seelsorge der Erzdiözese Wien (red.), *Aufmerksamkeiten...*, s. 12.

²⁸ D. Tettamanzi, *Pan jest blisko skruszonych w sercu (Ps 34,19). List pasterski do małżonków w stanie separacji, rozvodu i ponownego związku*, tł. W. Surmiak, Teologia i Moralność (2010), t. 7, s. 184–186.

powiedzialność Kościoła za małżonków w stanie separacji, rozwodu i ponownego związku, ale w postawionych w pytaniach ukazują tę odpowiedzialność w jej konkretnych wymiarach.

* * *

Odpowiedzialność małżonków za siebie wzajemnie, odpowiedzialność za potomstwo oraz odpowiedzialność za Kościół i Kościoła za małżonków rozwiedzionych to podstawowe wymiary powinności moralnej działania, której doświadczenie rodzi się w obliczu rozwodu. Kategoria odpowiedzialności pozwala nie tylko na ocenę moralną decyzji o rozwodzie cywilnym małżonków, ale także na jej poważne przemyślenie oraz ukazuje, że fakt rozwodu nie stanowi definitywnego rozwiązania trudności i problemów małżeńskich, ale uświadamia pewne zobowiązania, które nadal trwają. Powyżej zostały ukazane podstawowe płaszczyzny odpowiedzialności w obliczu rozwodu, co nie wyczerpuje jednak wszystkich jej aspektów. Rozwód to nie jedynie problem małżeństwa i rodziny, których bezpośrednio dotyczy, ale także problem społeczności, w której do takiej decyzji dochodzi, a która przez takie czy inne uwarunkowania i okoliczności ma wpływ na trwałość i nierozzerwalność małżeństwa. Rozwód to także poważne wezwanie dla wspólnoty Kościoła, dla którego drogą jest każdy człowiek, a może przede wszystkim ten, który doświadcza wielorakich trudności na drodze realizacji swojego życiowego powołania.

RESPONSIBILITY IN THE FACE OF DIVORCE. THE PERSPECTIVE OF CONTEMPORARY THEOLOGICAL-MORAL DISCOURSE (SUMMARY)

The phenomenon of divorce concerns at present a significant number of marriages, including sacramental marriages. The phenomenon of divorce is most frequently a subject of interest for sociologists and lawyers. Less often, divorce happens to be the subject of reflection of moral theology, and when it is, in reflecting the issues of the conditions of moral acceptability of divorce and pastoral consequences for the sacramental life are discussed. Although these are important themes of a very complex issue, it seems that they do not include some aspects, which are essential in the face of making decisions about of the separation of the spouses, the breaking down of marital life and its results for the spouses themselves, the family and the community in which they live. The category which, in a systematic way, takes into consideration the complexity of moral issues connected with divorce, is the responsibility understood as a duty experienced by every person in his/her conscience and obligation to take action. The notion is strictly connected with personal responsibility to give an account of every action or its abandonment, as well as acceptance of the guilt resulting from it and making atonement. In the case of the decision of divorce, it is first of all the responsibility of the spouses for each other, for the offspring, but also for the community of believers – the Church. The following text is an attempt to present the complex aspects of responsibility that arise in the face of divorce on the three mentioned planes of life.

VERANTWORTUNG ANGESICHTS DER EHESCHIEDUNG.
EINE PERSPEKTIVE DES GEGENWÄRTIGEN
THEOLOGISCHEN DISKURSES
(ZUSAMMENFASSUNG)

Viele geschlossene, auch sakramentale Ehen sind heutzutage durch die Scheidung betroffen. Das Phänomen der Scheidung beschäftigt meistens Soziologen und Juristen. Seltener wird es im moraltheologischen Diskurs thematisiert und wenn das der Fall ist, werden meistens die moralischen Bedingungen einer zulässigen Trennung bzw. ihre pastorale Konsequenzen für das sakramentale Leben untersucht. Diese Problematik ist zwar wichtig, dennoch bleiben andere Aspekte unerwähnt, die bei den Entscheidungen bezüglich der Trennung und Scheidung einer Ehe für die Ehepartner, ihre Familie und nicht zuletzt auch für die Gemeinschaft, in der sie leben, von großer Bedeutung sind. Die Verantwortung, verstanden als eine im Gewissen erfahrene und zum Handeln anregende Empfindung, ist eine Kategorie, welche auf eine systematische Weise die vielschichtige moralische Problematik im Kontext der Ehescheidung umfasst. Der Verantwortungsbegriff ist mit der persönlichen Verpflichtung verbunden, über seine Taten und Unterlassungen Rechenschaft abzulegen und die damit verbundene Schuld und die Pflicht zur Wiedergutmachung ernst zu nehmen. Im Fall des Entschlusses zur Scheidung einer Ehe geht es um die Verantwortung der Eheleute füreinander, für die Kinder, aber auch für die Glaubensgemeinschaft – die Kirche. Im vorliegenden Artikel wird der Versuch unternommen, die vielschichtigen Aspekte der Verantwortung, die sich auf den obengenannten drei Ebenen ergeben, zu untersuchen.